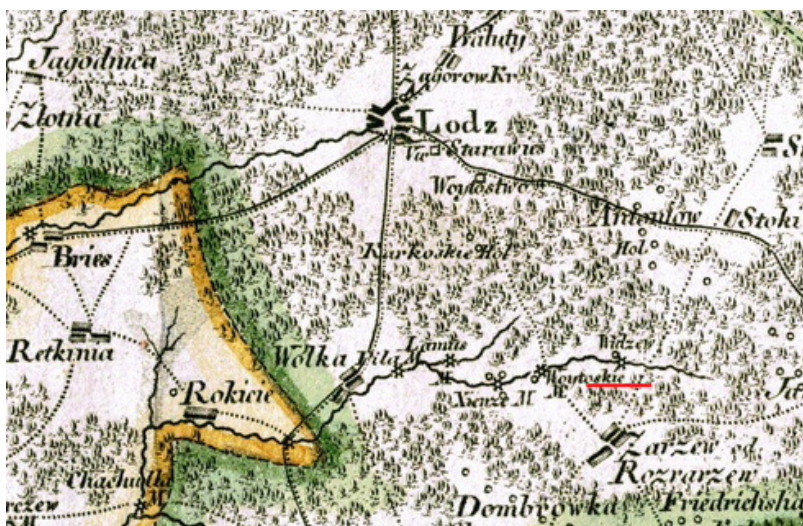


Wodniacy odkopali Wójtowski Młyn - Wieści ze środowisk

Nadesłany przez: panwac

Przesłany: : 21.10.2011, 0:30:00

Harcerze ze szczebu 58 Łódzkich Wodnych Drużyn Harcerskich pod kierunkiem łódzkiego archeologa Zbigniewa Rybackiego odkopali fundamenty i fragmenty murów, będących resztkami słynnego tzw. Wójtowskiego Młyna z XV - XVI wieku. Badania prowadzone są w Łodzi przy ul. Tymienieckiego 33, na terenie dawnego folwarku Scheiblera, gdzie obecnie znajduje się szkoła i harcówka wodniaków. Wcześniej odkryto już fragmenty średniowiecznych naczyń, talerzy, dzbanków oraz pozostałości po pierwszej łódzkiej fabryce - niewielkiej, napędzanej młyńskim kołem, zbudowanej z pruskiego muru i krytej gontem przędzalni Krystiana Fryderyka Wendischa. Nie jest wykluczone, że w przyszłości uda się odsłonić nie tylko pozostałe resztki młyna, lecz także pozostałości domu młynarza, studni, stodoły i obory - istnienie w tym miejscu osady młyńskiej zostało już udowodnione, a sam teren (w odróżnieniu od reszty przestrzeni miejskiej) nie ulegał wielokrotnym przebudowom.



Początki osadnictwa w Wójtowskim

Młynie sięgają wielu wieków temu. Bystra, obfita w wodę rzeka Jasień i dogodne ukształtowanie terenu sprzyjały zasiedleniu. Badania odnalezionych, drewnianych fragmentów budowli wykazują, że młyn powstał w tym miejscu między 1480, a 1580 rokiem. Nie był jedynym - rzeka zasilana w okolicy także młyny Araszt, Księży, Kulam i Lamus, będąc naturalnym czynnikiem sprzyjającym osadnictwu. Próbkę wykazują, że nie ma w Łodzi starszego obiektu. Pierwszy młyn nad Jasieniem pochodził z końca XIV wieku. Gdy spłonął, w jego miejscu postawiono nowy, którego szczątki odkryto. Teren z młynem należał do Biskupstwa Włocławskiego, które dzierżawiło go miejscowym wójtom (dlatego pierwsze młyny nad Jasieniem nazywane są Młynami Wójtowskimi). Aż do początku XIX w. jego dzierżawcami była jedna rodzina Chrapowiczów (lub Chrapków, Chrapeckich), co sugeruje, że młyn pozostawał na uposażeniu wójta łódzkiego. W roku 1823 młyn przeszedł na własność gminy miejskiej, z przeznaczeniem na tworzoną właśnie osadę sukienniczą o nazwie Łódka. W roku 1824 został wydzierżawiony przez Krystiana Fryderyka Wendischa, który obok młyna postawił przędzalnię bawełny. Po jego śmierci teren wielokrotnie zmieniał właścicieli, aż trafił w ręce Karola Scheiblera, który ostatecznie w latach osiemdziesiątych dziewiętnastego wieku zmienił jego przeznaczenie, zakładając na okolicznych polach folwark. W latach osiemdziesiątych XIX. w miejscu dawnego młyna stanął istniejący do dzisiaj budynek zarządcy folwarku.

Prace wykonane przez łódzkich wodniaków wykazały, że teren przy Tymienieckiego jest wyjątkowo cennym miejscem dla dziedzictwa kulturowego Łodzi. Informację o znalezisku można zobaczyć w z 19 października 2011 roku (aby znaleźć jej początek, należy uruchomić serwis od 13 minuty, 22 sekundy 😊).